

Zapraszamy na V Dni Twierdzy Poznań - 26 i 27 sierpnia 2017 roku



Poznańska Lokalna Organizacja Turystyczna wraz z partnerami zaprasza na piątą edycję Dni Twierdzy Poznań, które odbędą się w dniach 26 i 27 sierpnia 2017 roku.

Tegoroczna edycja Dni Twierdzy Poznań po raz kolejny pokaże nie tylko Twierdzę XIX-wieczną, ale także fortyfikacje z okresu średniowiecza oraz obiekty z czasów I i II wojny światowej i z okresu zimnej wojny.

Podczas dwudniowego święta miłośników architektury militarnej i historii będzie można odwiedzić forty III, IVa, Va, VI oraz VII, muzea na Cytadeli, Służbę Katedralną, Rezerwat Archeologiczny "Genius Loci", Makiety Dawnego Poznania, schron piechoty przy ul. Babimojskiej, Prezydencki Schron

Przeciwatomowy oraz schrony przeciwlotnicze. Po raz pierwszy udostępnione będą **schron przeciwlotniczy w dawnej willi Artura Greisera** (obecnie Radio Merkury) i **schron przeciwlotniczy przy ul. Jackowskiego**.

Dodatkowe atrakcje to rekonstrukcje, pokazy sprzętu wojskowego i wojskowa kuchnia.

Uczestników Dni Twierdzy Poznań między obiektami będą wozić autobusy Linii Fortecznej.

Krótką historia poznańskich fortyfikacji



Poznań już tysiąc lat temu należał do jednych z najlepiej ufortyfikowanych miejsc w tej części Europy. Potężny gród umiejscowiono w miejscu Poznania nieprzypadkowo. Tak dobrych warunków do przeprawy przez Wartę nie było dziesiątki kilometrów ani na południe, ani na północ od miasta. Strategiczna rola Poznania była tym większa, że zabezpieczał on od zachodu drogę na Gniezno. O jego zdobycie nie pokusił się cesarz Henryk II, który dotarł ze swym wojskiem pod Poznań w 1005 r. i tu zawarł układ z królem Bolesławem Chrobrym (1005 r.). Do XIII wieku poznański gród stanowił ważne

ogniwo w polskim systemie obronnym. Później rola Poznania jako fortu nieco zmalała.

W XV i XVI wieku nikt miastu nie zagrażał, a w mieście rozkwitł handel i rzemiosło. Zaniedbano

budowę fortyfikacji, a liczne wojny, które zaczęły się w połowie XVII wieku nie oszczędziły miasta. Poznań często przechodził z rąk do rąk, plądrowały go wojska szwedzkie, rosyjskie, saskie, brandenburskie, a nawet polskie wojska konfederackie.



Zmiana nastąpiła, gdy Poznań w wyniku II rozbioru stał się częścią Prus (1793 r.) oraz gdy po wojnach napoleońskich granica między pruskim a rosyjskiej zaborem została przesunięta na zachód. Poznań stał się jedyną potencjalną twierdzą, która mogła uchronić Berlin w razie konfliktu z Rosją. Rozpoczęto zamienianie miasta w fortecę. Wytyczono główny fort na Cytadeli (Fort Winiary - niem. Kernwerk), a XIX-wieczne miasto zamknięto w szczelnych murach twierdzy. W II połowie XIX wieku twierdzę wzmocniono budową osiemnastu fortów, które otoczyły miasto. Umocnienia rozbudowywano

do końca XIX wieku, tworząc z Poznania jedną z największych budowli fortecznych w Europie, zdolną wytrzymać wieloletnie oblężenie. W tym czasie rozebrano też wewnętrzny pierścień fortyfikacji, który w związku z rozwojem techniki wojennej przestał odgrywać funkcję militarną. W jego miejscu wytyczono m.in. Dzielnicę Zamkową.

Poznań jako twierdza został w praktyce przetestowany tylko raz w 1945 r., kiedy to Niemcy uparcie bronili go przed nacierającymi wojskami sowieckimi. Miasta nie sposób było obronić, ale między innymi dzięki starym, pruskim fortyfikacjom Niemcy utrzymali się w Poznaniu miesiąc. Pozostałości po pruskich fortyfikacjach zostały się po dziś dzień w postaci pojedynczych fortów, ruin, czy największego w mieście parku - Cytadeli.